

Sygn. akt IV KK 233/22

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 31 sierpnia 2022 r.,
w sprawie z wniosku **E. B.**,
o odszkodowanie,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 września 2021 r., sygn. akt XVI Ko [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę E. B. opłatą sądową za postępowanie kasacyjne, zwalniając go od wydatków tego postępowania.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy E. B. wystąpił do Sądu Okręgowego w K. z wnioskiem datowanym na dzień 11 sierpnia 2021 r. o odszkodowanie za utracone utrzymanie na skutek niesłusznego skazania. Jak wynika z jego treści pełnomocnik wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz E. B. kwoty 15.500,80 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznaną przez wnioskodawcę w postaci utraconego utrzymania spowodowaną wydaniem i wykonaniem wobec jego ojca M. B. wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 4 czerwca 1951 r., sygn. akt IV K [...], uchylonego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt IV KK 61/21 –

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 września 2021 r., sygn. akt XVI Ko [...], na mocy art. 556 § 1 pkt 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy E. B. kwotę 4.400,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niesłuszne skazanie M. B. w sprawie Sądu Wojewódzkiego w K. o sygn. akt IV K [...], oddalając roszczenie w pozostałej części. Orzeczenie zawierało rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku pełnomocnik wnioskodawcy wywiódł apelację, którą rzeczony orzeczenie zaskarżył w części, tj. w zakresie oddalającym wniosek o odszkodowanie w kwocie 11.100,80 zł. W apelacji zostały podniesione zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, w konsekwencji których autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy odszkodowania w dalszej kwocie 11.100,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w objętej apelacją części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto, pełnomocnik wniósł także o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji według norm przepisanych wraz z należnym podatkiem VAT.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził dodatkowo tytułem odszkodowania kwotę 8.800 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a w pozostałej części roszczenie oddalił. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Orzeczenie zawierało rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację na korzyść wnioskodawcy wywiódł jego pełnomocnik, zaskarżając go w części odnoszącej się do zmiany wyroku Sądu I instancji poprzez zasądzenie dodatkowo tytułem odszkodowania kwoty 8.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku

do dnia zapłaty oraz oddalenia roszczenia w pozostałej części. Wskazując na powyższy zakres zaskarżenia, w kasacji podniesiono następujące zarzuty:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie w pełni uchybień Sądu Okręgowego w K. dotyczących zasad i metody ustalania wysokości odszkodowania i nieprawidłowe przyjęcie dodatkowo na podstawie dokonanej własnej wykładni szacowania odszkodowania w oparciu o projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, który ujęty został w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów (nr projektu UD261), tj. „instytucję natychmiastowych świadczeń alimentacyjnych” - hipotecznego świadczenia alimentacyjnego wobec wnioskodawcy w wysokości 8.800 zł, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i niezasądzenia dalszej kwoty odszkodowania w pełnym zakresie w oparciu o wskaźnik wskazany przez pełnomocnika wnioskodawcy we wniosku;

- art. 322 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy dalszej kwoty odszkodowania, pomimo wykazania podstaw do jego zasądzenia, w sytuacji, gdy ww. ustalenie Sądu błędnie ogranicza możliwość uzyskania odszkodowania z pominięciem ekwiwalentu pełnego wymiaru kosztów utrzymania, a mianowicie nietrafne jest przyjęcie, że na skutek pozbawienia wolności M. B. w majątku E. B. nie powstała szkoda we wskazanym przez wnioskodawcę zakresie i w ten sposób w sprawie doszło do nieuwzględnienia zgłoszonej tytułem odszkodowania kwoty w pełnym zakresie stanowiącej zwrot pełnych kosztów utrzymania, pomimo że wnioskodawca poniósł rzeczywistą szkodę w związku z izolacją jego ojca (334 dni), co w konsekwencji przekłada się na możliwość potwierdzenia istnienia szkód majątkowych po stronie wnioskodawcy, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z

represyjną działalnością organów państwa w postaci wykonania decyzji o izolacji ojca wnioskodawcy, tj. przyjęcie w ramach rozmiaru utraconego należnych wnioskodawcy kosztów utrzymania - za podstawę kwotę 1.2000 zł (miesięcznie) zamiast zawnioskowanej podstawy przez pełnomocnika (1/4 utraconych przez ojca wnioskodawcy zarobków);

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 556 § 1 pkt 1 k.p.k. k.p.c. poprzez:

- nie wzięcie przez Sąd odwoławczy pod uwagę podczas orzekania w zakresie wysokości odpowiedniego odszkodowania doznanej przez skarżącego rzeczywistej szkody wynikłej z izolacji jego ojca, na którą powołuje się w sprawie wnioskodawca, co prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż zasądzona w sprawie kwota z tytułu odszkodowania nie spełnia funkcji kompensacyjnej,
- (z ostrożności) błędną odmowę przyznania wnioskodawcy odszkodowania za utratę należnego z mocy przepisów ustawy utrzymania we wskazanym przez niego wymiarze z uwagi pośrednie miarkowanie ww. kwoty przez Sądy obu instancji w oparciu o możliwości zarobkowe i majątkowe niesłusznie skazanego, wskazanie na sytuację materialną rodziny, usprawiedliwione potrzeby małoletniego wnioskodawcy (tj. iż ojciec wnioskodawcy był szeregowym pracownikiem fizycznym - pomoc górnicza), rodzina nie posiadała oszczędności, jakiegokolwiek majątku, żyła skromnie na niskim poziomie, podczas gdy wnioskodawca wskazał w tym zakresie prawidłowo określenie szkody według przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia i w oparciu o realne potrzeby małoletniego syna represjonowanego.

Wobec tak sformułowanych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy E. B. dalszej dochodzonej kwoty odszkodowania w kwocie 2.300,80 zł za szkodę poniesioną na przez wnioskodawcę w postaci utraconego utrzymania, spowodowaną wydaniem i wykonaniem wobec jego ojca M. B., wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 4 czerwca 1951 r., sygn. akt IV K [...], uchylonego

wyrokiem Sądu Najwyższego dnia 22 czerwca 2021 r., sygn. akt IV KK 61/21, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na wywiedzioną przez pełnomocnika wnioskodawcy kasację, odpowiedź złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i jako taka podlegała oddaleniu.

Na wstępie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację co do zasady w granicach zaskarżenia. Owo rozpoznanie ograniczone jest zakresem podniesionych zarzutów, tj. twierdzeń autora kasacji w przedmiocie uchybień popełnionych przez sąd odwoławczy w orzeczeniu, które zostało zaskarżone. W szerszym zakresie Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację tylko w przypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. oraz art. 455 k.p.k. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego celem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych uchybieniami o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa o podobnej randze. W toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, ani nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych, bowiem to zarzut kasacyjny musi precyzyjnie wskazywać o jakie uchybienie chodzi, gdyż będzie on odczytywany w sposób ścisły oraz formalny (zob. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2021 r., V KK 229/21, LEX nr 3241697).

Wszystkie zarzuty Skarżącego wskazujące na rażące naruszenie przepisów prawa, które miały wypełniać warunek istotnego wpływu na treść wyroku Sądu *ad quem* w istocie sprowadzają się do kwestionowania zasad i metod ustalenia kwoty poniesionej przez E. B. szkody w postaci utraconego utrzymania spowodowanej wykonaniem niesłusznej kary względem jego zmarłego ojca. Powyższe w ocenie Autora kasacji doprowadziło do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w zbyt niskiej kwocie, tj. niezgodnej z jego wyliczeniami, a które to wyliczenia uznaje za jedyną i prawidłową metodę wykazania wysokości szkody wnioskodawcy, czym

jawnie zmierza do ponownego rozpoznania sprawy jakoby w trzeciej instancji przez Sąd Najwyższy. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, natomiast rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Postępowanie kasacyjne zarówno nie stanowi trzeciej instancji, jak i nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem (zob. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2021 r., II KK 243/20, LEX nr 3169311).

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania zarzutów zważyć należy, że nie można zgodzić się z pierwszym z nich. Skarżący zarzuca dokonanie przez Sąd *ad quem* rzekomo niewłaściwej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *a quo* poprzez niedostrzeżenie w pełni jego uchybień dotyczących zasad i metody ustalania wysokości odszkodowania, kwestionując przy tym przyjętą wykładnię szacowania odszkodowania przez Sąd *ad quem*, co w konsekwencji miało doprowadzić do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu *a quo*. Treść uzasadnienia wyroku Sądu II instancji stoi w opozycji do twierdzeń Autora kasacji, bowiem wskazano w nim wprost, że istotnie Sąd I instancji ustalając wysokość odszkodowania w kwocie 400 zł miesięcznie dokonał tego w sposób nieuprawniony, ponieważ oczywistym jest, że w sprawie o naprawienie szkody, gdy szkoda jest bezsporna, a tylko nie została w toku postępowania wykazana jej wysokość lub ściśle jej udowodnienie nie jest możliwe albo nader utrudnione, to sąd może zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny - opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, niemniej powinny być to kryteria dające się zobiektywizować, poddające się kontroli w celu uniknięcia zarzutu niedopuszczalnej arbitralności. Wobec czego Sąd *ad quem* dokonując kontroli instancyjnej uznał zarzut skarżącego kwestionujący wyliczenia Sądu *a quo* za częściowo zasadny, a przyjmując obiektywne i dające się zweryfikować kryteria dokonał własnych wyliczeń. Argumentacji Sądu II instancji we wskazanym przedmiocie nie można czynić zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Jak słusznie podnosi się w orzecznictwie Sadu Najwyższego, decyzja sądu pozostaje pod ochroną swobodnego uznania sędziowskiego gdy (1) ujawniono w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), (2) rozważono wszystkie okoliczności przemawiające

zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (wnioskodawcy) – art. 5 § 2 k.p.k. (3) przeprowadzono rozumowanie zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 in fine k.p.k.) oraz (4) rzetelnie sporządzono uzasadnienie wyroku – art. 424 § 1 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 41; wyrok SN z dnia 12 marca 2020 r., V KK 48/19, LEX nr 3223539; postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2018 r., IV KK 104/18, LEX nr 2498022; postanowienie SN z dnia 15 marca 2018 r., II KK 91/18, LEX nr 2473785; postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012 r., III KK 298/12). W ocenie Sądu Najwyższego, przyjęta w niniejszej sprawie przez Sąd *ad quem* metoda wyliczenia wysokości kwoty odszkodowania cechuje się obiektywnością, a jej argumentacja jest wyczerpująca i rzetelna, spełniając tym samym ww. kryteria pozostaje pod ochroną swobodnego uznania sędziowskiego. Skarżący natomiast zdaje się upatrywać słuszności jedynie w swojej motywacji co do wysokości odszkodowania przedstawionej pierwotnie we wniosku. Autor kasacji w treści uzasadnienia wskazuje, że nastąpił „brak zasądzenia przez Sąd odwoławczy pełnej kwoty odszkodowania, pomimo wykazania podstaw do jej zasądzenia” lecz w rzeczywistości owych podstaw nie wykazał. Ponadto, w pierwotnym wniosku zaznaczył, że nie dysponuje on dokumentacją płacową ojca wnioskodawcy. Swojego stanowiska nie poparł także poglądami wyrażanymi przez orzecznictwo czy doktrynę. Powyższe sprawdza się do wniosku, że nieusatysfakcjonowany z rozstrzygnięcia Autor kasacji pod pozorami rażącej obrazu prawa kwestionuje w rzeczywistości niezasądzenie kwoty odszkodowania w wysokości szkody określonej przez siebie pierwotnie we wniosku o odszkodowanie. Stwierdzić ponadto należy, że wbrew temu co zarzuca Skarżący, wszystkie zarzuty apelacji zostały rozpoznane przez Sąd *ad quem*, niemniej co nie podlega wątpliwości nie wszystkie zostały rozpoznane zgodnie z wizją i oczekiwaniami skarżącego.

Kolejnym zarzutem, który w istocie znów sprowadza się do kwestionowania niezasądzenia przez Sąd *ad quem* dalszej kwoty odszkodowania, jest naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 322 k.p.k. w postaci niewłaściwego jego zastosowania. Skarżący zarzuca, że Sąd *ad quem* nietrafnie przyjął, iż na skutek pozbawienia wolności M. B. w majątku E. B. nie powstała szkoda we wskazanym przez wnioskodawcę zakresie i w ten sposób w sprawie doszło do

nieuwzględnienia zgłoszonej tytułem odszkodowania kwoty w pełnym zakresie stanowiącej zwrot pełnych kosztów utrzymania. Sąd *ad quem* wskazał wyraźnie w uzasadnieniu, że ojciec wnioskodawcy został skazany za czyn z art. 24 § 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w K. z dnia 4 czerwca 1951 r. sygn. akt IV K [...] na karę 11 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od dnia 7 sierpnia 1950 r. do dnia 7 lipca 1951 r. Kolejno, Sąd Najwyższego wyrokiem z dnia 22 czerwca 2021 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 61/21 uchylił to orzeczenie i uniewinnił M. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu. W związku z niesłusznym skazaniem E. B., który w chwili osadzenia ojca wspólnie z matką i starszym bratem pozostawał na jego utrzymaniu, nabył uprawnienia z art. 556 § 1 pkt 1 k.p.k. Powyższe ustalenia faktyczne wskazują zatem, że Sąd *ad quem* dochodząc do takich wniosków uznał za bezsporny fakt niesłusznego skazania M. B. oraz fakt nabycia uprawnienia przez E. B. do odszkodowania z powodu niesłusznego wykonania kary pozbawienia wolności względem M. B., w sytuacji gdy należne mu było od jego ojca z mocy ustawy utrzymanie. Tym samym bezspornym musiał jawić się dla Sądu *ad quem* związek przyczynowy pomiędzy szkodą, którą poniósł E. B. a zdarzeniem stanowiącym podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa, na co wskazuje treść wyroku oraz uzasadnienia Sądu II instancji. Zważając na podniesiony zarzut rażącego naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 322 k.p.c., wskazać należy, że sięgnięcie po rozwiązanie określone w tym przepisie możliwe, a nawet konieczne jest wówczas, gdyby dochodząc w postępowaniu karnym klasycznego roszczenia odszkodowawczego wnioskodawca z tych czy innych przyczyn (upływ czasu, utrata dokumentacji lub inne) miał trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 29 grudnia 2016 r., II AKa 422/16, LEX nr 2193035). Przedmiotowa sytuacja istotnie wystąpiła na gruncie niniejszej sprawy, albowiem sam wnioskodawca nie był w stanie przedstawić żadnych dowodów skutkujących precyzyjnym określeniem wysokości szkody, a jego twierdzenia co do rzekomego prawidłowego określenia wysokości szkody jawią się jako czysto hipotetyczne. Rzeczone implikowało sięgnięcie przez Sądy obu instancji do uregulowania wyrażonego treścią art. 322 k.p.c. Zgodnie ze

wskazanym przepisem procedury cywilnej, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zważyć przy tym należy, że określenia - sąd może zasądzić odpowiednią sumę według własnej oceny - nie należy rozumieć w ten sposób, że zasądzenie tej sumy zależy od swobodnego uznania sądu. Wręcz przeciwnie, jeżeli zostanie stwierdzone, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd zobowiązany jest zastosować się do dyspozycji określonej w tym przepisie, gdyż zastosowanie art. 322 k.p.c. stanowi wtedy jedyną metodę ustalenia wysokości żądania, otwierającą drogę do rozpoznania sprawy (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2022 r., II AKa 238/21, LEX nr 3307788). Jak słusznie wskazał prokurator w odpowiedzi na kasację, sąd w takiej sytuacji ustala odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Oznacza to, że ocena ta nie może być dowolna i dyskrecyjna; sąd ma obowiązek wykorzystania całego dostępnego, zaoferowanego przez strony i zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ocenie liczy się także wiedza sędziego, jego poczucie rozsądku oraz doświadczenie życiowe, fakty powszechnie znane, czy wysokości należności zasądzanych w innych sprawach w zbliżonych okolicznościach faktycznych (J. Gudowski w: T. Ereciński, P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016, s. 523). Zważając na powyższe, Sąd *ad quem* był w pełni uprawniony do zastosowania przepisu art. 322 k.p.c., co więcej w opozycji do zarzutu skarżącego zastosował go właściwie, uzasadniając wyczerpująco i rzetelnie kryteria przyjętej decyzji.

Dwa ostatnie zarzuty przedstawione przez autora kasacji dotyczą rzekomego rażącego naruszenie przez Sąd *ad quem* przepisu prawa materialnego, tj. art. 556 § 1 pkt 1 k.p.k. W tym miejscu należało poczynić kilka uwag natury ogólnej. Wskazany przepis w swojej treści reguluje materię podmiotów uprawnionych do odszkodowania w razie śmierci pokrzywdzonego (skazanego). Wyznacznik

określający krąg tych podmiotów związany jest z dostarczaniem im przez poszkodowanego (w przedmiotowej sprawie M. B.) środków utrzymania, które utraciły w czasie wykonywania kary (w przedmiotowej sprawie kary pozbawienia wolności). W związku z tym trzeba wykazać istnienie związku przyczynowego pomiędzy nieuzyskiwaniem należnego utrzymania a faktem niesłusznego skazania (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022, art. 556). Reasumując, wskazany przepis przyznaje osobom uprawnionym prawo (otwiera drogę) do dochodzenia rzeczzonego odszkodowania, a zatem taktuje o tym komu i w jakiej sytuacji należy się odszkodowanie. Nie ma w nim mowy o ustalaniu wysokości szkody, wysokości kwoty odszkodowania czy metody miarkowania wysokości kwoty tego odszkodowania, a co po raz kolejny jest przedmiotem zarzutu skarżącego ukrytego pod pozorami rażącego naruszenia przepisu prawa przywołanego powyżej. Powyższe czyni rzeczzone zarzuty nietrafnymi.

Podsumowując, wywiedziona przez skarżącego kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Analiza podniesionych w kasacji zarzutów i uzasadnienia w odniesieniu do wyroku i argumentacji Sądu *ad quem* jawi się jako chybiona. Należy zaznaczyć, że Sąd *ad quem* dokonał prawidłowej kontroli instancyjnej, bowiem właściwie ustosunkował się do zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, rozpoznając je wszystkie, a ścieżka rozumowania Sądu II instancji została wyrażona w przejrzystym, rzetelnym i wyczerpującym uzasadnieniu, która jest przekonująca. Nie można też czynić zarzutu względem sposobu wyliczenia wysokości odszkodowania przez Sąd *ad quem*, gdyż zastosował on metodę opartą na czytelnych kryteriach, która jawi się jako obiektywna. To właśnie zaproponowany przez wnioskodawcę sposób wyliczenia wysokości szkody (oparty o uproszczenie, że skoro w momencie aresztowania M. B. jego rodzina składała się z czterech osób, to zasadnym będzie podzielnie na cztery wyliczonej przez wnioskodawcę kwoty opartej o iloczyn przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w maju 2021 r. i okresu pozbawienia wolności M. B.) razi swą dowolnością. Trudno przecież w praktyce spotkać orzeczenie w przedmiocie przyznania alimentów, które w tak arbitralny sposób kształtowałoby ich wysokość. Zwarzyć

również należy, że co do zasady wywiedzioną kasacją Skarżący dochodzi kwoty 2.300,80 zł, co w ocenie Sądu Najwyższego, mając na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz brak uchybień w przeprowadzonym postępowaniu przez sądy obu instancji, stanowi próbę uczynienia z nadzwyczajnego środka zaskarżenia „trzeciej” instancji.

Zważywszy na to, że art. 13 ustawy lutowej stwierdzający, iż koszty postępowania w sprawach objętych ustawą pokrywa Skarb Państwa dotyczy tylko kosztów powstałych w okresie od wszczęcia do prawomocnego zakończenia postępowania (por. postanowienie SN z dnia 21 marca 1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, nr 7-8, poz. 55), na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. obciążono wnioskodawcę E. B. uiszczoną opłatą. Jednocześnie zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. ze względów słuszności zwolniono ww. od wydatków postępowania kasacyjnego.

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[as]